

# Szyszeko wypowiada wojnę ekologom

11 grudnia 2016

Nawet 3 lata pozbawienia wolności ma grozić ekologom, którzy będą blokować decyzje urzędników mające wpływ na środowisko. Minister środowiska Jan Szyszek przygotował pakiet zmian w kilku kluczowych ustawach.

Szef resortu środowiska chce definiować co jest organizacją ekologiczną, która może występować jako strona społeczna przy ważnych inwestycjach ekologicznych. Ta definicja wyklucza Greenpeace, NGO i inne fundacje. Ponadto minister Szyszek planuje karać więzieniem wszystkich, którzy utrudniają wydanie urzędniczych decyzji mających wpływ na środowisko – informowało Radio ZET. Zdaniem przedstawicieli Greenpeace w resorcie Jana Szyszki przygotowany został zabójczy dla polskiej przyrody pakiet nowelizacji kluczowych ustaw. Ich zdaniem, kiedy w życie wejdą proponowane przepisy, środowisku naturalnemu w Polsce grozi katastrofa, a dodatkowo nasz kraj może stracić miliardy euro z funduszy europejskich.

„Ten projekt to zamach na polską przyrodę. To także prosta droga do załamania inwestycji współfinansowanych przez Unię Europejską” – komentuje proponowane przepisy Robert Cyglicki, dyrektor Greenpeace Polska. Na projekt, do którego dotarły organizacje pozarządowe, w tym Greenpeace Polska i Fundacja Greenmind, składają się nowelizacje Ustawy o ochronie przyrody, ustawy Prawo ochrony środowiska oraz Ustawy o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko.

Projekt ministerstwa zakłada między innymi likwidację Generalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska wraz z Regionalnymi Dyrekcjami i zastąpienie ich nową instytucją o ograniczonych

kompetencjach. Drastyczne ograniczenie stronie społecznej możliwości działania w kwestiach ochrony środowiska oraz zniesienie kontroli nad działaniami Lasów Państwowych w zakresie ochrony przyrody. Zdaniem przedstawicieli Greenpeace zlikwidowanie GDOŚ i Regionalnych Dyrekcji szczególnie mocno uderzy w system ochrony polskiej przyrody. Instytucje te m.in. pilnują, by działalność inwestorów podlegała kontroli, a ich interesy nie dominowały bezwzględnie nad potrzebami natury i społeczeństwa. Bez tego nadzoru, a także bez kontroli społecznej, którą propozycje ministerstwa drastycznie ograniczają, polska przyroda zostanie bez niezbędnej ochrony. Przepisy przygotowane przez Ministerstwo radykalnie ograniczą możliwość działania społeczeństwa obywatelskiego w kwestiach związanych z ochroną środowiska.

Resort chce wprowadzić obostrzenia, które automatycznie wyeliminują niemal wszystkie organizacje pozarządowe z udziału w postępowaniach administracyjnych związanych z inwestycjami mającymi negatywny wpływ na środowisko. Resort Jana Szyszki chce pozbawić lokalne społeczności ważnego sprzymierzeńca w walce z budową uciążliwych obiektów, takich jak np. przemysłowe chlewnie, czy spalarnie odpadów. Proponowana nowelizacja przekazuje również szefom regionalnych dyrekcji Lasów Państwowych nadzór nad przestrzeganiem przepisów o ochronie przyrody przez nadleśnictwa. Dotychczas leżał on w kompetencjach Regionalnych Dyrektorów Ochrony Środowiska. Oznacza to, że Lasy Państwowe będą pozbawione zewnętrznej kontroli na powierzonych im terenach cennych przyrodniczo. Dodatkowo Lasy Państwowe nie będą musiały uzgadniać z nikim zasad gospodarki leśnej w otulinach parków narodowych, a zasady ochrony w parkach krajobrazowych zostaną podporządkowane planom urządzenia lasów.

To oznacza pierwszeństwo wycinki przed ochroną przyrody. „Zrównoważony rozwój to m.in. rozwój gospodarczy z poszanowaniem ojczystej przyrody i praw człowieka” – powiedział prof. Jan Szyszko, minister środowiska, podczas

debaty „Lasy Państwowe kluczem do zrównoważonego rozwoju terenów niezurbanizowanych”. Minister Jan Szyszko podkreślił, że zrównoważony rozwój jest jednym z najważniejszych zadań, które stoją przed Ministerstwem Środowiska. Zaznaczył, że oznacza on wykorzystanie zasobów przyrodniczych do rozwoju gospodarczego, ale zgodnie z zasadą racjonalnego ich użytkowania. Jan Szyszko przypomniał też, że zgodnie z encykliką Ojca Świętego Laudato Si’ ludzkość musi zjednoczyć się w dążeniu do zintegrowanego i zrównoważonego rozwoju. Papieska encyklika poświęcona jest sprawom, które już od wielu lat stanowią problemem. To m.in. pogarszająca się jakość powietrza, postępujący proces wylesiania, degradacji gleb i lasów oraz zanik bioróżnorodności. W trakcie debaty minister Szyszko mówił także o roli Lasów Państwowych w zrównoważonym rozwoju. „Lasy Państwowe są kluczową instytucją działającą na rzecz bezpieczeństwa ekologicznego Polski. Dzięki zwiększaniu powierzchni lasów nie straciliśmy ani jednego z występujących gatunków w Polsce” – podkreślił minister. Jak dodał istotne jest, by wykorzystywać polskie lasy do tworzenia nowych miejsc pracy na terenach niezurbanizowanych.

Źródło: [Trybuna.eu](http://Trybuna.eu)